



Sygn. akt V KK 65/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Paweł Wiliński (sprawozdawca)

Protokolant Danuta Bratkrajc

w sprawie **L. S.**

oskarżonego z art. 217 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 24 listopada 2021 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 26 sierpnia 2020 r., sygn. akt IV Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w M.

z dnia 9 stycznia 2020 r., sygn. akt II K (...)

- 1. oddała kasację jako oczywiście bezzasadną oraz zwalnia oskarżycielkę prywatną I. J. z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 2. na podstawie art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k w zw. z art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k uchyła zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy**

wyrok Sądu Rejonowego w M. i przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania;

3. zarządza zwrot na rzecz oskarżycielki prywatnej I.J. wniesionej opłaty od kasacji w wysokości 450 zł.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 stycznia 2020 r. Sąd Rejonowy w M. uznał L. S. za winnego tego, że w dniu 9 września 2016 r. w miejscowości L., naruszył nietykalność cielesną I. J. w ten sposób, że złapał ją oburącz za szyję i dusząc ją spowodował u niej linijne otarcia naskórka - wybroczyny na szyi po stronie lewej oraz płytką ranę żuchwy po stronie prawej około 3 mm z podbiegnięciem krwawym, tj. czynu z art. 217 § 1 k.k. i za ten czyn wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych w kwocie po 20 zł każda. Nadto, na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz I. J. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 1000 zł.

Po rozpoznaniu apelacji oskarżonego wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2020 r., sygn. akt: IV Ka (...), Sąd Okręgowy w S. zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił L. S. od popełnienia przypisanego mu czynu.

Kasację od wskazanego wyżej wyroku Sądu odwoławczego wniosła pełnomocnik oskarżycielki prywatnej I. J. i zarzuciła w niej „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

1. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., poprzez niewłaściwe zrealizowanie przez Sąd obowiązków wynikających z tych przepisów i brak rzetelnego uzasadnienia zmiany wyroku w całości na niekorzyść pokrzywdzonej, podczas gdy z przepisów postępowania wynika obowiązek wskazania i uzasadnienia zmiany podstawy rozstrzygnięcia oraz oparcia wszelkich rozstrzygnięć na podstawie prawdziwych ustaleń faktycznych
2. art. 7 k.p.k., poprzez naruszenie przez Sąd reguł rządzących swobodną oceną dowodów oraz ustalenie stanu faktycznego w oderwaniu od zgromadzonych dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego uznania przez Sąd II instancji, że:

- świadek S. W. nie był w stanie zobaczyć całego zdarzenia, w tym sytuacji, w której pokrzywdzona została odciągnięta przez oskarżonego za mur i podduszana, podczas gdy twierdzenie to nie zostało w żaden sposób uzasadnione i jest to jedynie przekonanie Sądu, które zostało rozpoznane wykraczając poza zasadę swobodnej oceny dowodów, albowiem świadek S. W. znajdował się w odległości umożliwiającej obserwację i ocenę całego zdarzenia, był bezpośrednim świadkiem i jako osoba bezstronna nie miał interesu w zeznawaniu na niekorzyść oskarżonego,
 - podstawę oceny postawy oskarżonego może stanowić nagrany przez rodzinę oskarżonego filmik, na którym przez pierwszą połowę nagrania jest ciemno, a dopiero po kilkunastu sekundach zostaje włączony flash i wywodzenie z owego nagrania twierdzenia, że oskarżony wykazywał „chęć wycofania”, podczas gdy niemożliwym jest wnioskowanie o zamiarze oskarżonego z tak okrojonego środka dowodowego, który został przedłożony przez oskarżonego i który dotyczy tylko fragmentu zdarzenia,
 - oskarżony wycofał się z ataku, co zdaniem Sądu wynika bezpośrednio z nagrania, podczas gdy mowa ciała nie musi wykluczać chęci ataku, a tym bardziej nie wynika ona z postawy oskarżonego przedstawionej na fragmencie nagrania,
 - zeznania pokrzywdzonej nie były wiarygodne, albowiem pokrzywdzona początkowo wskazywała, że oskarżony był sam, a następnie (po upływie określonego czasu od zdarzenia) wskazała, że z oskarżonym była osoba trzecia, podczas gdy zeznania pokrzywdzonej są logiczne oraz spójne wewnętrznie i zewnętrznie, a nadto korespondują z dowodem o charakterze obiektywnym, tj. opinią biegłego lekarza sądowego; pokrzywdzona w toku całego postępowania konsekwentnie zeznawała o tym, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, a ewentualnie niespójności na temat tego, czy oskarżony był sam, czy z osobą trzecią (co nie jest przedmiotem niniejszego postępowania) mogą wynikać z tego, że od zdarzenia upłynęły 3 lata, a całe zdarzenie było i jest dla pokrzywdzonej bardzo stresujące;
- III. art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a mianowicie pominięcie przez Sąd II instancji opinii biegłego lekarza sądowego, która jest zgodna z zeznaniami pokrzywdzonej, a z której wynika, że stwierdzone u pokrzywdzonej obrażenia mogły powstać w wyniku

naruszenia nietykalności cielesnej przez oskarżonego, a nadto pominięcie przez Sąd, że świadek S. W. był bezpośrednim świadkiem zdarzenia, znajdował się w odległości, która umożliwia ocenę zdarzenia, podczas gdy przedłożone przez oskarżonego nagranie zawiera tylko fragment zdarzenia, jest nieczytelne i nie koresponduje z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.”

Podnosząc powyższe, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w S., ewentualnie o uchylenie także wyroku Sądu Rejonowego w M. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżycielki prywatnej okazała się oczywiście bezzasadna, jednak w toku jej rozpoznania ujawniła się zaistniała w postępowaniu bezwzględna przyczyna odwoławcza, która na podstawie art. 439 § 1 pkt. 1 w zw. z art. 40 § 1 pkt. 7 k.p.k., przesądziła o konieczności uchylenia zaskarżonego wyroku, a także utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w M. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Powodem stwierdzenia wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej jest fakt orzekania w niniejszej sprawie i wydania wyroku Sądu Rejonowego w M. z dnia 9 stycznia 2020 r., sygn. akt II K (...), przez sędziego, który na podstawie art. 40 § 1 pkt. 7 k.p.k., podlegał wyłączeniu od orzekania. Dostrzec bowiem należy, że ten sam sędzia, na wcześniejszym etapie postępowania, wyznaczony do rozpoznania niniejszej sprawy po wpłynięciu prywatnego aktu oskarżenia, postanowieniem z dnia z dnia 31 stycznia 2019 r. umorzył postępowanie w sprawie z powodu przedawnienia karalności (art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.). Postanowienie to wydane zostało przez sędziego A. K. R. (k.104) w toku prowadzonej od 23 października 2018 r. rozprawy głównej, po otwarciu w jej toku przewodu sądowego i odbyciu terminów rozpraw w dniach 23 października 2018 r., 15 listopada 2018 r. oraz 17 stycznia 2019 r., w trakcie których prowadzone było postępowanie dowodowe. Po rozpoznaniu zażalenia Sąd Okręgowy w S. postanowieniem z dnia 14 marca 2019 r. uchylił postanowienie o umorzeniu i sprawę przekazał „S.R. w M. do dalszego prowadzenia”. Po przekazaniu sprawy do Sądu Rejonowego w M. sprawę dalej prowadzono pod tą samą sygnaturą akt II K (...), a w składzie

orzekającym tego Sądu ponownie zasiadła sędzia, która uprzednio umorzyła postępowanie. Wskazana sędzia orzekając jednoosobowo, wyrokiem z dnia 9 stycznia 2020 r. uznała oskarżonego winnym zarzuczonego mu czynu.

Tymczasem, zgodnie z art. 40 § 1 pkt. 7 k.p.k. z mocy prawa od udziału w sprawie wyłączony jest sędzia, który brał udział w wydaniu orzeczenia, które zostało uchylone. Zatem sędzia, który wydał postanowienie kończące postępowanie sądowe – a takim postanowieniem jest rzecz jasna również orzeczenie o umorzeniu postępowania z powodu przedawnienia karalności zarzuczonego oskarżonemu czynu - jest z mocy prawa wyłączony od dalszego orzekania w tej sprawie (zob. wyrok SN z lipca 2020 r., sygn. akt II KK 287/19, wyrok SN z 11 stycznia 2021 r., sygn. akt V KK 439/19). W konsekwencji, w razie uchylenia orzeczenia o umorzeniu postępowania karnego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sędzia orzekający uprzednio nie może być wyznaczony do rozpoznania tej sprawy. Sprawa ta jest rozpoznawana przez sąd właściwy od nowa, ale w innym składzie. Jak wskazał SN w powołanym wyżej wyroku II KK 287/19 sędzia, który wydał orzeczenie o umorzeniu postępowania karnego wyłączony jest od rozpoznania tej sprawy w razie uchylenia jego rozstrzygnięcia i przekazania jej do ponownego rozpoznania „wyraził bowiem w sposób jednoznaczny swój pogląd w sprawie, uznając niedopuszczalność prawną wydania wyroku. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność powodująca wydanie takiego orzeczenia, lecz jedynie fakt, że sędzia brał udział w wydaniu orzeczenia, które następnie zostało uchylone. Treść przepisu art. 40 § 1 pkt. 7 k.p.k. jest w tym zakresie jednoznaczna. Eliminuje on od ponownego orzekania w tej samej sprawie sędziego, który już wydał orzeczenie w tym przedmiocie, a tym samym ujawnił swoje stanowisko w sprawie. Z drugiej strony przepis ten stanowi gwarancję dla sędziego, który ujawnił swoją ocenę sprawy, a ocena ta została podważona przez sąd wyższej instancji, że zwolniony będzie z konieczności ponownego orzekania wbrew własnemu stanowisku.”

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 40 § 1 pkt. 7 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w M.. Oddalenie wniesionej w sprawie kasacji w trybie art. 535 § 3 k.p.k., z powodu wskazanych w ustnych motywach

rozstrzygnięcia uchybień formalnych zarzutów kasacji, nie przesądza o kierunku dalszych rozstrzygnięć w sprawie, należą one bowiem do sądu właściwego do rozpoznania sprawy. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd ten zobowiązany będzie ukształtować skład orzekający w sposób prawidłowy, przede wszystkim z wyłączeniem udziału sędziów podlegających w niniejszej sprawie wyłączeniu z mocy prawa.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.